„Gazeta Lwowska"
z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli. Co sobota wychodzi „Dodatek Tygodniowy".
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 cent.
Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy" osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 132. Sobota 12. Czerwca 1869. Rok wydania 59.

Część urzędowa.

Gmina Rycerka górna w starostwie żywieckim położona pragnąc wedle możności zaprowadzić u siebie uregulowaną naukę szkolną, zobowiązała się aktem należycie sporządzonym:

1. wystawiony budynek szkolny wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela zawsze w stanie dobrym utrzymywać,

2. wypłacać każdoczesnemu nauczycielowi tej szkoły rocznie 130 złr. w ratach kwartalnych z dołu,

3. posprawiać potrzebne sprzęty szkolne i takowe w dobrym stanie utrzymywać,

4. dostarczyć opał dla szkoły w rocznej ilości pięć sągów drzewa i usługę szkolną.

Prawo prezentowania gmina sobie zastrzegła.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w krzewieniu oświaty ludowej, podaje się z wyrazem uznania do powszechnej wiadomości z tem oznajmieniem, że rzeczona szkoła jako szkoła ludowa z potrzeby wywyjątkowo zatwierdzoną została.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 4. czerwca 1869.

W skutek przedstawienia gminy miejskiej w Tarnopolu nadała Rada szkolna krajowa posadę rzeczywistego nauczyciela z płacą roczną 300 złr. a. w. kandydatce nauczycielskiej Sabinie Loos, posadę zaś pomocnicy nauczycielskiej z płacą roczną 200 złr. w. a. Wiktoryi Urbańskiej, dotychczasowej praktykantce nauczycielskiej przy tej szkole.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 1. czerwca 1869.

W skutek przedstawienia konsystorza obrz. gr. gat. w Przemyślu, nadała Rada szkolna krajowa posadę rzeczywistego nauczyciela przy szkole ludowej w Wyrzatycach, Maxymilianowi Fedewiczowi, dotychczasowemu zastępcy naucz. w Sośnicy.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 31. maja 1869.

Na przedstawienie gmin Międzybrodzia Lipnickiego i Kobiernickiego nadała Rada szkolna krajowa posadę rzeczywistego nauczyciela przy szkole trywialnej w Międzybrodziu dotychczasowemu pomocnikowi przy szkole w Regulicach panu Franciszkowi Witlimkowi.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 28. maja 1869.

Najwyższem postanowieniem Jego c. i kr. Apostolskiej Mości z d. 9. b. m. następujący mianowani zostali członkami trybunału państwa: Iwan br. Apfaltern prezes senatu najwyższego trybunału, Konstanty książę Czartoryski członek izby panów, Dr. Karol Hobietynek profesor praw w Wiedniu, hr. Hartig radca tajny, dr. Maurycy Heyssler, profesor prawa w Wiedniu, dr. Antoni Hye-Glunek radca tajny, Jan Kiechl radca dworu w stanie spoczynku w Innsbrucku, dr. Rudolf Ott burmistrz w Bernie, Edward Juliusz br. Quesar radca stanu w stanie czasowego spoczynku, dr. Józef Suppan adwokat w Lublanie, dr. Józef Unger radca dworu i członek izby panów i dr. Floryan Ziemiałkowski poseł sejmowy i deputowany do Rady państwa; zastępcami zaś: Maurycy Steyrer wiceprezes wyższego sądu krajowego w stanie spoczynku, Ludwik br. Holzgethan radca stanu w stanie czasowego spoczynku, Tadeusz Merkl prezes sądu handlowego w Wiedniu i Maciej Dollenz adwokat w Wiedniu.

Część nieurzędowa.

„Wien. Abndpst." z dn. 10. b. m. zbija doniesienia powtórzone w kilku dziennikach, jakoby zaszły jakieś nieporozumienia pomiędzy kilku członkami najwyższego domu cesarskiego, a ministerstwem wojny i zapewnia, że pogłoski te nie mają żadnej podstawy i są tylko prostem zmyśleniem dziennikarskiem.

„Prager Ztg." z d. 10. b. m. zamieszcza następujące zaprzeczenie: Pogłoska jakoby w jeneralnej adjutanturze Jego ces. król. Mości miała zajść jakaś zmiana, a mianowicie jakoby dotychczasowy jenerał-adjutant Cesarza hr. Bellegarde miał ustąpić swojego miejsca pułkownikowi stojącego garnizonem w Pradze 7. pułku huzarów, hr. Degenfeld, jest zupełnie bezzasadna. Hr. Bellegarde, który skutkiem przebytej choroby już w roku przeszłym musiał udać się na urlop i wówczas zastępowany był przez przydzielonego do adjutantury cesarskiej pierwszego adjutanta ks. Lichtensteina, otrzymał od Najjaśniejszego Pana także i w tym roku dłuższy urlop i w zastępstwie powołany został do służby przy boku cesarskim pułkownik hr. Degenfeld, a to dlatego ponieważ obecni adjutanci komenderujący w jeneralnej adjutanturze Jego ces. król. Mości, stoją za nisko w randze, aby im mogła być w zastępstwie hr. Bellegarde powierzona jeneralna adjutantura przy Cesarzu.

D. 9. b. m. z rana wyjechała z Lincu deputacya wyższego duchowieństwa która drogą telegraficzną wyrobiła sobie audyencyę u Najj. Pana. Deputacyi przewodniczy kanonik Schidermayer. Tegoż dnia obradowały w Lincu wszystkie stowarzyszenia katolickie dla obmyślenia dalszego sposobu postępowania. — Protest biskupa Rudigiera podyktowany sekretarzowi Thum opiewał następnie: „Odnośnie do mego poprzedniego protestu oświadczam, że kompetencyi c. k. sądu krajowego w Lincu w sprawie mego listu pasterskiego w którym wyrzekłem że małżeństwo cywilne jest instytucyą niemoralną, a zatem w sprawie czysto kościelnej, tem bardziej uznać nie mogę, ponieważ art. 14. konkordatu, (który w obec Boga i mego sumienia jeszcze istnieje) dokładnie przepisuje przed jakie sądy biskupi mają być powoływani. — Na mocy więc tego, jakoteż i papieskiego rozporządzenia nie mogę dobrowolnie stawać przed sądami świeckiemi, a ustępując przemocy, protestuję i za dalsze skutki składam odpowiedzialność na tych którzy wydali rozporządzenie, tudzież na tych, którzy przyszli je wykonać." — Z Isch, Freistadtu, Wels, Enns, Ried, Gmunden itd. przybyły do Lincu deputacye dla złożenia hołdów biskupowi.

„Linzer Ztg." pisze o znanem zajściu z biskupem w Lincu, co następuje: „Ustawy zasadnicze państwa orzekają niewątpliwie, że prawu władzy krajowej państwa muszą ulegać także i książęta kościoła. W myśl art. 2. ustawy zasadniczej państwa o ogólnych prawach obywateli państwa są w obec prawa wszyscy obywatele państwa równi, a art. 15. tejże ustawy orzeka, że każdy prawnie uznany kościół i każde stowarzyszenie religijne, podobnie jak każde inne stowarzyszenie, poddane jest powszechnym prawom państwa. Książęta kościoła mogą jak każdy obywatel państwa zaprzeczać kompetencyę pewnego sądu i mogą popierać swoje zdanie w drodze rekursu. Ale jeżeli instancye sądowe — jak właśnie tutaj było, aż do najwyższego trybunału sądowego, orzekły, że sąd jest kompetentny, wtedy taki wyrok sądowy jest obowiązujący, a każde nieposłuszeństwo sprzeciwia się prawu. Państwo ma nietylko prawo, lecz owszem nawet obowiązek przełamania takiego oporu i żadna godność nie może rozbrajać ramienia, które jedna należyte poszanowanie ustawom. Fałszywym podszeptom i podjudzaniom stronnictwa klerykalnego może się powieść obałamucić niektóre słabe głowy, ale ogół ludności będzie zapewne wdzięczny rządowi, że utrzymuje w obec każdego zasadę ustawy zasadniczej: „W obec prawa są wszyscy obywatele państwa sobie równi", gdyż to jest rękojmią, że sprawiedliwość w Austryi wymierzaną jest podług jednej miary wszystkim bez wyjątku, bez względu na godność i stan. Ludność podobnie jak my będzie ubolewać nad tem, że rząd w tym razie musiał się uciekać do siły, ale ubolewania tego przyczyną nie będzie postępowanie rządu, lecz zachowanie się tego wysokiego dygnitarza kościoła, który stawiąc się ponad prawem, zmuszał rząd, po bezowocnem wyczerpaniu wszystkich środków, do użycia przemocy." Tenże dziennik donosi pod d. 10. b. m. co następuje:

„Zgromadzenie zwołane przez katolickie kasyno linckie dziś o godzinie 11. przed południem z pominięciem §. 15. ustawy o stowarzyszeniach, zostało na podstawie §. 21 tejże ustawy przez c. k. komisarza policyi rozwiązane."

Zgromadzenie ludowe w Czechach. Pod tym tytułem zamieszcza „Prager Abendblatt" z d. 9. czerwca następujący artykuł:

„Ruch narodowy w Czechach podniecony został mniej więcej od roku jeszcze jednym środkiem drastycznym, który w państwach postępowych i u ludności dojrzałej w życiu konstytucyjnem, jest na swojem miejscu i ma pewien cel, u nas sprawia wrażenie czegoś sztucznego i zakrawającego na komedyę— są to zgromadzenia ludowe czyli takzwane tabory. Jeżeli jest na porządku dziennym jakaś idea wielka, poruszająca wszystkie warstwy ludności, i lud sam z własnego natchnienia wyraża życzenie żeby na zgromadzeniu ludowem objawił swoje zdania i życzenia co do tej idei, jak to się często zdarza w Angli i w północnej Ameryce, wtedy ma takie zgromadzenie ludowe znaczenie i cel, ponieważ przez nie objawia się wyraźnie prawdziwa, niesfałszowana opinia ludu. Jeżeli jednak kilka indywiduów, którzy zwichnęli swoją egzystencyę, starają się tym sposobem zrobić sobie imię, że na skinienie pewnych osobistości urządzają zgromadzenia ludowe, na które nadsyłają im już gotowe programy, mowy i rezolucye z formalnej fabryki tegorodzaju artykułów, wtedy takie zgromadzenie ludowe nie jest już środkiem do celu, lecz samo dla siebie celem, lud zbiega się na nie podobnie jakby się zbiegał na praźnik. Widzimy też na największej części zgromadzeń ludowych w Czechach zawsze te same stereotypowe osobistości jako przewodników, tych samych ludzi jako klakerów i te same maryonetki jako stafażę. Zawsze niezbędny pan sekretarz rady powiatowej, albo pisarz gminny jako głowa, kilka egzaltowanych indywiduów jako echo i tłum do wołania Slawa! Oczywiście każdą rezolucyę otrzymaną świeżo, wprost z fabryki przyjmuje się jednogłośnie, chociażby w niej Bóg wie ile było niedorzeczności; większość i tak jej nie rozumie, dlaczegoż więc nie miałaby podnieść ręki kiedy do tego znak dają? Mowy są oczywiście tylko ornamentem i mają ten cel jedynie, aby niektórym zapoznanym znakomitościom nastręczyć sposposobność do powtórzenia z należytą afektacyą frazesów wyszarzanych już po sto razy po wszystkich dziennikach. Dlatego słyszymy na wszystkich zgromadzeniach ludowych zawsze te same zwroty mowy, te same przenośnie, a często nawet te same słowa. Zawsze wysuwa się naprzód nieszczęśliwą ojczyznę, ubolewa nad wielką nędzą, a w końcu podnosi się potrzebę wolności i oświaty. Istotny zysk przynoszą te zgromadzenia tylko piwiarniom i garkuchniom a co najwięcej administracyom kolei żelaznych."

W Paryżu zaszły dnia 7. b. m. wieczorem zaburzenia pokoju, które niewątpliwie wywołali stron-

nicy przepadłych przy wyborach radykalnych kandydatów. Że w piątym okręgu wyborczym radykalny kandydat Raspail się nie utrzyma, to było wielce prawdopodobne, ale tem pewniejszą mieli radykały nadzieję na wybory w 7 okręgu wyborczym. Powtórny wybór Juliusza Favre zdawał się bardzo wątpliwym, a zwycięstwo Rocheforta redaktora „Latarni“ uważano za rzecz pewną. Porażka Rocheforta była więc tem dotkliwszym ciosem dla radykałów. Przy głównych wyborach był rezultat głosowania następujący: Juliusz Favre 12.028 głosów, Rochefort 10.033, Cantagrel 7437 i Savart 4583. Przy balocie otrzymał Juliusz Favre 18.350 głosów, Rochefort tylko 14.761. Liczono na to, że wyborcy, którzy głosowali za Cantagrelem (także radykalnym kandydatem) oddadzą przy balocie swoje głosy Rochefortowi i to przekonanie zapewniało zwycięstwo stronnikom Rocheforta, gdyż w tym razie nie byłby miał Juliusz Favre większości, gdyby nawet te głosy, które były za rządowym kandydatem Savartem oddane były jemu. Tymczasem większość tych, którzy głosowali za Cantagrelem d. 23. i 24. maja musieli zapewnie oddać swoje głosy Juliuszowi Favre i tym sposobem umożliwili zwycięstwo Juliusza Favre. Poparcie ze strony rządu otrzymał Juliusz Favre jedynie dla tego, żeby nie dopuścić wyboru Rocheforta. Tak w 7 okręgu wyborczym odniósł rząd zwycięstwo, ale tylko o tyle, że z dwojga złego wybrał mniejsze. Za to w 2 okręgu wyborczym, gdzie starał się obalić kandydaturę Thiersa, poniósł zupełną klęskę. Przy wyborach w d. 23. i 24. maja miał Thiers 13.333 głosów, kandydat rządowy Devinck tylko 10.104, a kandydat socyalistyczny hr. d'Alton-Shee 8721. Przy wyborach uzupełniających przeszło około 3000 wyborców hr. d'Alton-Shee na stronę Thiersa, który tym sposobem otrzymał 15.912 głosów i wyszedł zwycięzko. Wybór ten jest tem ważniejszy dla Thiersa ileże jego kandydatura nigdzie na prowincyi się nie utrzymała. W Paryżu odbędą się zresztą prawdopodobnie jeszcze jedne wybory uzupełniające, gdyż obrany w 1. okręgu kandydat radykalny Ganibetta, został także w Marsylii obrany, gdzie odniósł zwycięstwo nad Lesepsem.

Rocznicę zaprowadzenia konstytucyi obchodzono d. 6. b. m. we wszystkich większych miastach włoskich z wielką uroczystością.

„Ital. Militare“ dowiaduje się, że pojmano złoczyńcę, który w czerwcu zeszłego roku zamordował w Ravennie prokuratora państwa Coppe. Ma nim być niejaki Kajetan Minzoni z Rawenny.

Przedłożony izbie włoskiej przez ministra wojny Bertole Viale plan reorganizacyi armii włoskiej zawiera następujące główne punkta: Minister życzy sobie, żeby Włochy na przyszłość mogły zawsze rozporządzać gotową do boju armią czynną do służby w polu i armią rezerwy do załogi w miejscach warownych i dla utrzymania wewnątrz spokoju i porządku. W tym celu ma być roczny kontingens podzielony na przyszłość na trzy kategorye. Pierwsza kategorya miałaby służyć lat 12; z tych 4 lata pod chorągwią (konnica 5 lat), 5 lat na urlopie i 3 lata w rezerwie; dwie inne kategorye obowiązane są tylko do 6 lat służby i druga kategorya ma corocznie przez 5 miesięcy, trzecia przez 40 dni być ćwiczoną w używaniu broni. Zastępstwo jest zniesione, a natomiast zaprowadzona pod pewnemi warunkami jednoroczna służba dla dobrowolnie wstępujących do armii młodych ludzi. Do armii polowej należeliby tedy żołnierze pierwszej kategoryi aż do ukończenia 9. roku służby i żołnierze z drugiej kategoryi, rezerwiści z pierwszej i drugiej kategoryi zaś tworzyliby rezerwę pod dowództwem oficerów czynnej armii, którzy po dojściu do pewnych lat, porucznik z 45 rokiem wieku, pułkownik z 55, byliby przeniesieni do rezerwy. Siła armii polowej wynosiłaby tym sposobem około 400.000 ludzi, z których około 270.000 ludzi z pierwszej kategoryi byliby obowiązani do służby pod chorągwią i staliby każdej chwili do dyspozycyi. Armia rezerwy wynosiłaby około 190.000 ludzi. W czasach pokoju redukowałaby się armia włoska do 170.000 albo 180.000 ludzi, aby nie przewyższyć wydatków preliminowanych w budżecie wojskowym na 140 milionów. Nowy ten projekt organizacyi armii włoskiej nie ma więc na celu znacznego podwyższenia siły armii co do liczby, gdyż liczyłaby ona wszystkiego 25.000 do 30.000 więcej, niż według dawnych ustaw piemonckich można było postawić. Jest ta nowa organizacya, jednak o tyle korzystniejszą, że armia polowa może być daleko lepiej wćwiczoną i że każdej chwili możnaby nią łatwiej rozporządzać i byłaby dosyć silną, żeby można ochronić Włochy od każdego niespodziewanego napadu. Można się więc spodziewać, że izby przyjmą ten nowy projekt organizacyi armii.

W braku politycznych wiadomości napełniają dzienniki włoskie swoje szpalty doniesieniami o zabójstwach, które nadzwyczaj często się zdarzają, o utarczkach wojska i gwardyi narodowej z bryganami w południowych Włoszech i skondemnowaniu bandytów i ich pomocników. Dnia 4. b. m. skończył się w Chieti głośny proces Calamarino. Sędziowie przysięgłych około 4 godziny po południu naradzali się przez całą noc aż do 9. rano na drugi dzień. Czterech z obwinionych skazano na śmierć, trzech do robót przymusowych na całe życie. Pewien Węgier, który w swoim czasie z takzwanej legii węgierskiej do brygantów dezerterował, ale tam uratował życie pojmanemu oficerowi i pewnemu inżynierowi, za którego bryganci 75.000 lirów wykupu żądali, ułatwiając im ucieczkę, został uznany za niewinnego przez przysięgłych. W Gresaro w Weneckiem ukończono proces przeciwko ośmiu wieśniakom, którzy z powodu wybierania podatku od mlewa stawili opór władzy. Przewódzców skazano na 5 lat ciężkiego więzienia, ich wspólników na lat dwa.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Morderstwo. Iwan Prus Desiątnik z Waniowa pod Bełzem, 44 l, wdowiec, ojciec 1 dz., gr. k., nigdy nie karany, stawał dnia 9. b. m. przed kolegium 5 sędziów (prezyd. radca sądowy p. Jorkasz, oskarzyciel zastępca prokuratora p. Zubrzycki, obrońca p. adw. Dr. Pomianowski). Oskarzenie opiewa:

Iwan Desiątnik ożeniwszy się przed kilkunastu laty z córką Hrycia Jacejki we Waniowie, sprowadził się do domu swego teścia i zarządzał całem gospodarstwem, gdyż Jacejko był wątłego zdrowia i często się napijał, z powodu czego zachodziły częste kłótnie. Po śmierci żony Desiątnika żądał tenże od swojego teścia połowy gruntu, którą mu był Jacejko jako posag przeznaczył, lecz teraz dać nie chciał. W skutek kłótni wyprowadził się Desiątnik z domu teścia do sąsiedniej wsi Góry, a później do swojego brata we Waniowie, aż nakoniec zaskarzył swojego teścia do sądu w Bełzie. Jacejko stanął na termin dopiero wieczorem, poczem sędzia polecił, by się obydwa stawili nazajutrz rano, a oraz dał Jacejce 10 c, by w Bełzie przenocował. Lecz Jacejko powrócił do Waniowa, a nazajutrz t. j. 23. paźdz. 1868 przed świtem wyszedł ze swego domu do Bełza na termin, jednakże tam nie przybył i do domu nie powrócił. Szukano go, lecz dopiero 28. paźdz. znaleźli ludzie w rzece Sołokiju pod Bełzem Hrycia Jacejkę nieżywego na wznak we wodzie leżącego, jeden krok od brzegu a 1200 kroków od ścieżki polnej. O 200 kroków powyżej leżała jego czapka i stara kosa na brzegu i spostrzeżono w błocie odcisk podeszwy chłopskiego bóta. Trup leżał równolegle z brzegiem z jedną ręką wyprostowaną, u drugiej miał palce zagięte.

Rzeczoznawcy orzekli, że śmierć nastąpiła w skutek duszenia szyi cudzą ręką i równoczesnego gniecenia kości mostkowej, najprawdopodobniej kolanem. Dalej orzekli rzeczoznawcy, że przeciwnik Jacejkę jeszcze przed tem okładał pięściami, i że gniotąc prawą ręką szyję, a prawem kolanem kość mostkową, tłoczył lewą ręką prawe ramię swojej ofiary, by jej odjąć możność obrony. Nareszcie wyprowadzają lekarze z zewnętrznych znaków wniosek, że Jacejko musiał być nałogowym pijakiem i że do zabicia go wystarczyć mogła siła jednego człowieka.

Zaraz podejrzywano Desiątnika o to zabójstwo. Dnia 31. października stawił on się sam do sądu krajowego we Lwowie i zeznał, że dn. 23. października wracając z terminu, na którym Jacejko nie stanął, znalazł Jacejkę na łące 2 kroki od ścieżki polnej leżącego twarzą do ziemi a sądząc że jest pijanym, uderzył go ze złości pięścią w kark, ale Jacejko nawet się nie poruszył. Desiątnik zatem podniósł go do góry i spostrzegł że nie żyje, więc go na tem miejscu położył i poszedł do Waniowa. Ale gdy powstała w nim obawa, że uderzeniem Jacejkę mógł zabić, udał się 24. paźdz. około północy na miejsce, gdzie trup leżał i wrzucił go do pobliskiej rzeki. Do tej wyprawy wziął starą kosę z obawy, że przy trupie będzie diabeł siedzieć, który wedle powszechnego mniemania nic złego nie zrobi człowiekowi mającemu żelazo. Jednak diabła tym razem nie było, a Desiątnik kosę na brzegu zapomniał. Lekarze zaprzeczyli stanowczo, że uderzenie pięścią w kark było przyczyną śmierci.

Sąd skazał Desiątnika, który się zamiaru zabicia swego teścia stanowczo wypiera, na 12 lat ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu (wniosek 20 lat). Skazany zgłosił rekurs.

Ciężkie obrażenie ciała. Don Kunc z Janowa, 38 l., ojciec 3 dzieci, żyd, już karany, pokłóciwszy się w Domazyrze przed karczmą z włościanami, uderzył jednego z nich grubym kijem tak silnie po głowie i po prawej ręce, że tenże natychmiast upadł nieprzytomny, i odniósł złamanie prawej kości łokciowej. Kunc Don został skazany dnia 8go b. m. na 6 miesięcy ciężkiego więzienia z 2razowym postem w każdym tygodniu (wniosek 1 rok) i zgłosił rekurs (prezyd. radca sądowy p. Mogielnicki, oskarzyciel zastępca prokuratora p. Dr. Prachtel).

(Węgle kamienne w Anglii.) Już w końcu zeszłego stulecia John Williams wyrażał obawę, że angielskie kopalnie węgla mogą się wyczerpać. Odtąd, konsumcya węgla powiększyła się dziesięciokrotnie, a chociaż od czasu do czasu odzywały się głosy przypominające obawę Williamsa, nikt na to nie zważał. Dopiero od roku 1850 zaczęto pilniej zajmować się tą kwestyą, usiłowano wyrazić cyframi ilość węgla a to dawało powód jednym do przesadnych obaw, drugim do wielkich nadziei. Albowiem gdy Taylor obliczył, że angielskie pokłady węgla wystarczą na lat 1700, Armstrong utrzymywał, że się wyczerpią już po dwustu latach. Wyrachowania nie doprowadziły więc do żadnego rezultatu, a konsumcya tymczasem wzrasta ciągle z każdym rokiem. W roku 1854 spotrzebowano w kraju 60,352.146 tonów, wywieziono 4,309.255 t., w r. 1865 spotrzebowano w kraju 85,461.038 t., wywieziono 9,170.477 t. Traktat handlowy z Francyą jeszcze bardziej powiększył konsumcyę, a jeżeli ta będzie postępowała w tym samym co teraz stosunku, dojdzie w roku 1900 do 300 milionów a w r. 1950 do 2 miliardów t. Podczas gdy teraz 300.000 robotników pracują przy wydobywaniu węgla, w r. 1950 będzie ich potrzeba 8 milionów.

— Załączony do dzisiejszej Gazety Nr. 24. Dodatku tygodniowego zawiera: Główniejsze miasta w Galicyi: Stanisławów, ciąg dalszy; Kolej żelazna lwowsko-czerniowiecka II.; Do statystyki handlu galicyjskiego V. Nasienie koniczyny, ciąg dalszy; Lustracya województwa ruskiego, ziemi lwowskiej dzierzawa janowska, ciąg dalszy.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 11. czerwca. Na tutejszej giełdzie płacono: Pszenica 170 ℔ 7 złr. — c. do 7 złr. 50 c., żyto 160 ℔ 4 złr. 50 c. do 4 złr. 60 c., jęczmień 140 ℔ 3 złr. 80 c. do 4 złr. — c., owies 100 ℔ 2 złr. 80 c. do 3 złr. — c., kukurudza 170 ℔ 4 złr. 20 c. do 4 złr. 25 c., hreczka 140 ℔ 4 złr. 40 c. do 4 złr. 60 c., koniczyna 180 ℔ 36 złr. — c. do 38 złr., rzepak 150 ℔ 10 złr. do 10 złr. 60 c., lnianka 150 ℔ 8 złr. — c. do 8 złr. 50 c., groch 180 ℔ 4 złr. — c. do 4 złr. 50 c.; łój 100 ℔ 31 złr. — c. do 31 złr. 50 c., potaż drzewny 100 ℔ 13 złr. — c. do 14 złr. 50 c., chmiel 100 ℔ — do — złr.; spirytus wiadro 12 złr. — c. do 12 złr. 75 c.

Lwów, 12. czerwca. Na wczorajszym targu płacono mec pszenicy (85 ℔) 3 złr. 46 c., żyta (82 ℔) 2 złr. 15 c., jęczmienia (71 ℔) 1 złr. 90 c., owsa (50 ℔) 1 złr. 80 c., hreczki 2 złr. 40 c., grochu 2 złr. 17 c., kartofle 1 złr., cetnar siana 1 złr. 44 c., słomy w okłotach 1 złr. 29 c., słomy na paszę 1 złr. sąg drzewa bukowego 11 złr., sosnowego 9 złr.

Ceny targowe w miesiącu maju:

	Miejsce targu:									
	Andrychów		Wadowice		Maków		Jordanów		Myślenice	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	waluta austryacka									
Mec pszenicy	4	58	4	55	4	50	5	.	4	20
„ żyta	3	45	2	97	3	50	3	.	3	16
„ jęczmienia . .	2	87	2	47	2	50	2	.	2	50
„ owsa	2	8	1	97	1	50	1	50	1	80
„ hreczki		.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy . . .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków . .	.	58	.	50	.	40	.	45	.	50
Grochu	.	.	.	.	4	.	.	.	.	.
Cetnar siana	1	55	1	60	1	25	1	20	1	30
Sąg drzewa twardego	7		8	.	4	50	6	.	7	40
„ „ miękkiego	5	80	5		3	75	4	.	5	20
Funt mięsa wołowego	.	20	.	20	.	20	.	16	.	17
Miara wina	.	.	.	.	1	.	.	.	1	.
„ piwa	.	.		.	.	20	.	20	.	16
Wyrobnik z wiktem	.	.	.	20	.	20	.	30	.	.
„ bez wiktu .	.	.	.	40	.	40	.	60	.	50

(Nowe przedsiębiorstwo.) Nieustająca komisya ministeryalna do spraw Stowarzyszeń uchwaliła na posiedzeniu w d. 9. b. m. udzielić koncesyę na założenie w Galicyi spółki akcyjnej do budowy fabryk cegieł. Założycielami spółki są: galicyjski bank hipoteczny, tudzież pp. Skrzyński, Wiśniewski Bohdan, Dr. Frenkel, Izydor Kohn. Spółka będzie miała siedzibę we Lwowie. Kapitał akcyjny będzie się składał z 10.000 akcyi po 200 złr. Przed ukonstytuowaniem towarzystwa musi być uskuteczniona wpłata po 40 prc. na 5000 sz. akcyi. Spółka bierze sobie za zadanie zakładać cegielnie, wznosić budowle na własny i cudzy rachunek i popierać wszelkie przedsiębiorstwa zostające w związku z temi gałęziami przemysłu. Statuta przyznają założycielom oprócz 5 procentowej tantiemy jeszcze 10 prc. czystego zysku w pierwszych dziesięciu latach, lecz ko-

misya ministeryalna nie zatwierdziła podobno tego punktu.

Ostatnia poczta.

Praga, 10. czerwca. „Prager Abendbl.“ podaje urzędowe sprawozdanie o zajściu w Wielkich Borowicach (Grossborowitz). Sprawców rozruchu było z początku 20, ale później liczba ich wzrosła do 50 wraz z dziećmi. Z napadniętych Czechów 5 było lekko skaleczonych, z napastników 1 raniony. Ludność niemieckiej wsi Wielkie Borowice dopiero później powiedziała się o zajściu. „Prager Abendblatt“ nazywa doniesienie o tem zajściu w „Politik“ tendencyjnem i przesadzonem.

Paryż, 10. czerwca. „Public“ donosi, że Cesarz będzie jutro prezydował w tuileryach na posiedzeniu rady ministrów i rady tajnej.

Tenże dziennik zaprzecza pogłosce o zmianach w ministeryum.

Nantes, 10. czerwca. Rozruchy nie ponowiły się. Tłum który szedł do posiadłości wiejskiej deputowanego Gaudina, aby ją podpalić, rozprószono.

Bruksela, 10. czerwca. Komisya senatu odrzuciła ustawę względem zniesienia aresztu za długi.

Madryt, 10. czerwca. Saganta oznajmił na wczorajszem posiedzeniu kortezów, że w Husea rozbrojono milicyę ludową za nieposłuszeństwo przełożonym.

(Telegramy „Czasu“.)

Paryż, 11. czerwca. „Gazette des Tribunaux“ donosi, że wczoraj wieczór zaszły ponownie zamieszki na bulwarze Montmartre. O godz. 9½ wieczór przeciągała banda wichrzycieli przez ulicę Montmartre spiewając marsyliankę i wydając okrzyki buntownicze. Sklepy i kawiarnie dobrowolnie zamknięto. 200 sierżantów miejskich odparło bandę; w ulicach przyległych patrole jazdy były rozstawione. Podobne sceny zaszły na placu przed ratuszem (hotel de ville); policya energicznie odparła wichrzycieli. O godz. 11ej w nocy 150 ludzi na bulwarze Montmartre obaliło most i kioski (nie ma na tej ulicy mostu, zatem wyraz użyty był zapewnie mylnie; zamiast może „kilka kiosków.“ Red.) dla przeszkodzenia przystępu jeździe. Potłuczono latarnie gazowe, tak iż w tej części bulwaru zupełnie było ciemno i panowało tam wielkie wzburzenie. Liczne przedsiębrano aresztowania. W ulicy Vivienne aresztowano wielu ludzi, którzy chcieli włamać się do sklepu fabrykanta broni Lefauché.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11 czerwca.

Hotel George: Hr. Chiliński E., z Rosyi. – Bogdanowicz K., z Bukowiny. — Hanicka E, z Podola. — Herrmann Z., z Rzepniowa — Lesser N, z Żółkwi. — Łączyński S., z Batiatycz. — Wolański M., z Pauszówki – Nicklas G., z Paryża. Schnirch E, z Czerniowiec. — Rakusan F., z Drohowyża.

Hotel europejski: Czermecin A., c. ros pułk, i Cetnarski W., z Rosyi. — Trzciński J., z Nowoszyniec. – Zawadzki L, ze Zborówka.

Hotel angielski: Barański J., z Łukawicy. — Obertyński K, z Udnowa — Obertyński Z., z Tarnowicy. — Strzelecki A., z Wysocka wyż. — Dyłdalewicz M., z Krakowca. — Mochnacki J, adw., z Krakowa. — Mochnacki L., adw., z Krosna. Potocki M., z Kociubiniec. — Schifer J., c. k. lekarz pułk., ze Sambora.

Hotel Langa: Kossecki M., c. k. podpor., z Przemyśla.

Hotel pod białym koniem: Noskiwicz H., c k. podpor., z Rozdołu.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. czerwca.

PP.: Rodakowski M., c. k. pułk, do Gródka. — Lomsić J., c. k. podpułk., do Sambora. — Hausner A., do Brodów. — Burzyńscy J. i S., do Uhrynowa gór. — Petrowicz S., do Wołostkowa. — Puzyna J., do Czarnołoziec — Szumlański M., do Krzywego — Zagórszi S, do Lipowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. czerwca 1869.

Pora	Barometr w mierze par sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepla według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.49	+10.0	66.	PdZ. sł.	4
2. god. po poł.	324.79	+11.2	45.	Z. „	10
10. god. wiecz.	325.30	+ 9.4	73	„ b. sł.	10

Nocą deszcz 1.'''00.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Kurs giełdy lwowskiej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		żądają	
	Złote austryackie							
Dnia 11. czerwca.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	235	75	236	75
„ kol. lw.-czern.	—	—	—	—	190	50	192	—
„ banku hip. galic.	—	—	—	—	87	—	88	50
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kolej Lw.-Cz.-Jassy	—	—	—	—	—	—	—	—
Listy z. Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	90	75	91	50
„ T. kr. gal. 4% w. a.	79	50	79	50	79	50	80	—
Banku hip. gal.	—	—	—	—	91	30	91	75
Gal. zakł. kr. włośc.	—	—	—	—	91	50	92	50
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	72	80	73	30
„ W. Ks. Krak	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	100	50	101	75
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	78	5	86
„ cesarski	—	—	—	—	5	81	5	87
Napoleondor	—	—	—	—	9	87	9	96
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	9	94	10	8
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	86	1	92
„ papierowy „	—	—	—	—	1	57¾	1	58¾
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	81¼	1	83
Srebro	—	—	—	—	121	50	123	—

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. czerwca 1869.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	70.70	70.90
od kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	249.—	250.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	249.—	250.—
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	95.50	96.—
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	104.—	104.20
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	105.50	106.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	124.40	124.60
Renty Como po 24 lir. austr.	23.50	24.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

Czech	92.50	93.—
Bukowiny	72.—	72.75
Galicyi	72.70	73.—
Niższej Austryi	94.—	94.50
Siedmiogrodu	76.75	77.25
Węgier	81.25	81.50
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	101.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 30%	337.—	337.50
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	280.—	284.—
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	832.—	835.—
Banku narodowego	750.—	752.—
Austr towarz. żegl par. po 500 zł. m. k.	578.—	580.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	193.—	193.50
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2295	2300
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	237.50	238.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a w srebrze (20 funt. szt.)	192.25	192.75
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	375.—	376.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	254.70	254.90

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	107.75	108.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	78.50	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	91.—	91.50
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	94.90	95.10
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	92.—	92.50
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

		(za 100 zł.)
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96.—	96.50
„ „ „ „ w. a.	92.—	92.50
Kolej galic. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	100.—	100.50

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	169.25	169.50
Clarego po 40 zł. m. k.	37.50	38.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	99.50	100.—
Keglevicha po 20 zł. m. k.	14.50	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.—	38.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	34.—	34.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.—	15.50
Salma po 40 zł. m. k.	42.50	43.—
St. Genois „ 40 „ „	33.—	33.50
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	27.50	28.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	129.—	130.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	59.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	24.50	25.—
Windischgratza „ 20 „ „	22.50	23.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	102.90	102.20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	102.95	103.15
Hamburg za 100 M. B.	91.25	91.35
Londyn za 10 ft. szt.	124.30	124.40
Paryż za 100 fr.	49.40	49.40

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	—.—	—.—
„ pełn. wagi	5.86	5.87
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.92	9.93½
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	122.10	122.35

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 11. czerwca.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	62	—
„ „ z procentami z maja i listopada	62	—
„ „ w srebrze	70	10
Losy z 1860. roku	101	70
Akcye banku wiedeńskiego	739	—
„ „ kredytowego	296	70
Londyn 10 funtów szterlingów	124	75
Srebro	122	25
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	5	88½

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1326) **Edikt.** (1)

Nr. 967. Vom k. k. Bezirksgerichte in Mikołajów wird den im Wohnorte nach unbekannten Rifka, Elka, Gittel und Lippa Sekuler, aus Anlaß des Gesuches des Herz Grünschlag de praes. 18ten März 1869 Z. 967 wegen Intabulirung als Eigenthümer des Gewölbes sub Nr. 10 in Rozdoł behufs Zustellung des gleichzeitigen dießfälligen Bescheides der Rozdoler Bürger Herrn Anton Stasina zum Curator bestellt, und diesem der Bescheid zugestellt. Wovon die genannten Interessenten zur Wehrung ihrer Rechte mittelst Edict verständigt werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.
Mikołajów, am 30. April 1869.

(1317) **Edykt.** (2)

Nr. 4428. Ces. król. sąd obwodowy w Tarnopolu dozwala w celu ściągnienia sumy 7350 złr. w. a. razem z 5% odsetkami od dnia 1. lutego 1860, tudzież kosztami sądowemi w kwocie 17 złr. 23 kr. w. a., 9 złr. 66 kr. i 8 złr. 12 kr. w. a., jako też kosztów egzekucyi teraźniejszej w kwocie 29 złr. 39 kr. w. a. przymusową publiczną sprzedaż ¾ części dóbr Rydoduby, dawniej Jana Ignacego 2ga im. Zarudzkiego, teraz zaś p. Kalixta Ochockiego własnych, na rzecz p. Franciszka Brzedowskiego, która to publiczna przedaż w jednym terminie, t. j. dnia 19. sierpnia 1869 o godzinie 10tej przed południem w sądzie tutejszym pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Za cenę wywołania stanowi się sądownie wykazana wartość szacunkowa 42.837 złr. 72½ kr. wal. austr.

2. Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest sumę 4000 złr. w. a. jako zakład do rąk komisyi w gotówce, lub w publicznych papierach według ostatniego kursu „Gazety Lwowskiej“ złożyć, który to zakład najwięcej ofiarującemu zatrzymany, i temuż w cenę kupna wrachowany, innym zaś licytującym zaraz po skończonej licytacyi zwrócony będzie.

3. Wspomnione ¾ części dóbr Rydoduby w terminie powyż oznaczonym także poniżej ceny szacunkowej, jednak nie za mniejszą cenę jak za 12.000 złr. sprzedane będą.

Reszta warunków licytacyi, jako też wyciąg tabularny i akt oszacowania w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane być mogą.

Tarnopol, dnia 12. maja 1869.

(1315) **Edict.** (2)

Nro. 14935. Vom k. k. Lemberger Landesgerichte werden die Inhaber der angeblich in Verlust gerathenen Naturallieferungs-Obligationen, und zwar:

1) Nr. 6190 dtto 6. März 1795 über 78 fl. 15 kr. W. W.

2) Nr. 6002 dtto. 16. Februar 1794 über 69 fl. W. W.

3) Nr. 7287 dtto. 21. December 1795 über 82 fl. 51 kr. W. W.

4) Nr. 8571 dtto. 24. October 1799 über 72 fl. 18 kr. W. W. aufgefordert, solche binnen 1 Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen dem Gerichte vorzulegen, widrigenfalls selbe nach fruchtlosem Ablauf dieser Frist für nichtig erklärt werden.

Vom k. k. Landesgerichte.
Lemberg, am 30. März 1869.

(1313) **Obwieszczenie.** (3)

L. 346. Wydział lwowskiej Izby adwokatów podaje w myśl § 7 ustawy z dnia 6go lipca 1868 liczby 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że p. adwokat Dr. Dawid Diamand do listy lwowskiej izby adwokatów wpisany został i w okręgu c. k. sądu krajowego lwowskiego z siedzibą we Lwowie od dnia 15. maja 1869 urzęduje.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 19. maja 1869.

(1312) **Concurs-Ausschreibung.** (3)

Nr. 1349. Bei dem Lemberger k. k. Landesgerichte sind drei Rathsstellen mit dem Jahresgehalte von 2000 fl. eventuell 1800 fl. und 1600 fl. erledigt, zu deren Besetzung der Concurs hiemit auf 14 Tagen von der dritten Einschaltung in die Wiener Zeitung gerechnet, ausgeschrieben wird, binnen welcher Frist die Gesuche an das k. k. Landesgerichts-Präsidium in Lemberg zu überreichen sind.

Vom k. k. Landesgerichts-Präsidium.
Lemberg, am 7. Juni 1869.

(1321) **Edict.** (1)

Nro. 10264. Das k. k. Landesgericht in **Krakau** hat die Eröffnung des Concurses über das gesammte wo immer befindliche bewegliche und über das in den Ländern, für welche die Concursordnung vom 25. December 1868 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen **des Josef Abisch (vulgo J. A.) Goldstein**, Handelsmannes, derzeit wohnhaft in **Krakau** Nr. 161 St. VIII. bewilligt, den Hr. k. k. Landesgerichtsrath **Franz Jonatsch** zum Concurscommissär, und den Hr. **Faustin** Dr. **Jakubowski**, Landesadvocaten in **Krakau**, zum einstweiligen Massaverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert in der auf den 23. Juni 1869 um 10 Uhr Früh bei diesem k. k. Landesgerichte vor dem Concurscommissär angeordneten Tagfahrt unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestättigung des einstweilen bestellten, oder über die Ernennung eines anderen Massaverwalters und eines Stellvertretters desselben, ihre Vorschläge zu erstatten, und die Wahl eines Gläubigerausschusses vorzunehmen, ferner werden alle diejenigen, welche gegen die gemeinschaftliche Concursmasse einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis **5. August 1869** bei diesem k. k. Landesgerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachteile zur Anmeldung, und in der hiemit auf den **2. September 1869 um 10 Uhr** Früh bei diesem k. k. Landesgerichte von dem Concurscommissär angeordneten Liquidirungstagfahrt zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen, und wird diese Liquidirungstagfahrt zugleich als Vergleichstagfahrt bestimmt.

Den bei dieser Tagfahrt erscheinenden Gläubigern, die ihre Forderungen angemeldet haben, steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massavertretters, seines Stellvertretters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch die **Gazeta Lwowska** erfolgen.

Krakau, am 9. Juni 1869.

(1330) **Concurs-Ausschreibung.** (1)

Nro. 744-Pr. Bei dem k. k. Landesgerichte in **Krakau** ist eine Landesgerichts-Rathsstelle mit dem Jahresgehalte von 1800 fl., und nach Durchführung der graduellen Vorrückung mit dem Jahresgehalte von 1600 fl. öst. W. in Erledigung gekommen.

Die Bewerber um diese Stelle, und bei dem Umstande als Räthe des **Tarnower** Kreisgerichtes um die Versetzung nach **Krakau** angesucht haben, eventuell um die bei dem k. k. Kreisgerichte in **Tarnów** in Erledigung zu kommende Landesgerichts-Rathsstelle haben ihre gehörig belegten Gesuche längstens binnen vier Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Concurses in die Wiener Zeitung gerechnet, im vorgeschriebenen ämtlichen Wege an das Landesgerichts-Präsidium in **Krakau** einzubringen.

Vom Präsidium des Langesgerichtes

Krakau, am 8. Juni 1869.

(1327) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 690. Ces. król. sąd powiatowy w Wadowicach zawiadamia niniejszem Rudofa Moese, Karola Moese i Waleryę z Moesów Witkowskę, których miejsce pobytu jest niewiadome, że przeciw nim, jak również przeciw Karolinie Andors, Janowi Moese, Wenclowi Skala i Ernestynie Skala gmina miasta Wadowice wniesła do tutejszego c. k. sadu na dniu 23go lutego 1869 do L. 690 pozew o solidarne zapłacenie sumy 1000 złr. m. k. czyli 1050 złr. w. a., i że do rozprawy ustnej w skutek tego pozwu termin na dzień 13. lipca 1869 r. 10tą godzinę przed południem wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu zapozwanych Rudolfa Moese, Karola Moese i Waleryi z Moesów Witkowskiej jest niewiadome, przeto c. k. sąd powiatowy w celu zastępowania tychże ustanowił na ich koszt i niebezpieczeństwo p. Dra. Henryka Krobickiego, adwokata krajowego kuratorem nieobecnych, z którym wytoczony spór według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującej przeprowadzonym będzie.

Poleca się zatem powyżej wymienionym zapozwanym, aby na powyżej wymienionym terminie albo sami osobiście stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzieliły, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi doniosły, w ogóle aby wszelkich możebnych środków prawnych do obrony użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki samiby sobie przypisać musieli.

Wadowice, dnia 13. kwietnia 1869.

(1334) **Edykt.** (1)

Nr. 2700. Ces. król. sąd powiatowy w Brzesku podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie pana Marcina Deutscha na zaspokojenie sumy 766 złr. w. a. z przynależytościami dozwolił na sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod L. 193 w Brzesku położonej, p. Rachli Tannenbaumowej własnej, która odbędzie się w tymże sądzie w trzech terminach, to jest w dniu 27. lipca, w dniu 23. sierpnia i w dniu 20go września 1869, zawsze o godzinie 9tej przed **południem pod następującemi warunkami:**

I. Za cenę wywołania stanowi się sądownie oznaczoną wartość tejże realności w sumie 2500 złr. w. a. W pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za tę cenę szacunkową, lub wyżej takowej, w trzecim zaś terminie także niżej tej ceny sprzedaną będzie.

II. Chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi kwotę 250 złr. w. a. jako wadyum do rąk komisyi sądowej w gotówce lub obligacyach państwa, albo w listach zastawnych kredytowego Towarzystwa galicyjskiego wraz z przynależnemi kuponami, a to według kursu ostatniego, jaki w Gazecie Lwowskiej pod rubryką „pieniądz“ wyrażony będzie, jednak nigdy wyżej nominalnej wartości.

III. Złożone wadyum nabywcy zatrzymanem, zaś innym chęć kupna mającym zaraz po ukończeniu licytacyi za pokwitowaniem zwróconem będzie.

IV. Nabywca winien jedną trzecią część ceny kupna, licząc w takową złożone wadyum w gotówce, w przeciągu dni 14 po doręczeniu uchwały akt licytacyi zatwierdzającej do depozytu sądu tutejszego złożyć, zostawiając mu wolność całą cenę kupna od razu, nie czekając porządku zaspokojenia wierzycieli, do tegoż depozytu, z zastrzeżeniem jednak warunku V. Gdyby zaś cała cena kupna od razu zapłaconą nie była, natenczas resztujące dwie trzecie części ceny kupna obowiązany jest nabywca w przeciągu dni 30 po prawomocności uchwały sądowej, porządek zaspokojenia wierzycieli ustanawiającej wypłacić. Za cały zaś przeciąg czasu, dopóki wypłata całej ceny kupna nie nastąpi, procent od tychże dwóch trzecich części ceny kupna po 5% półrocznie z góry od dnia oddania we fizyczne posiadanie sprzedanej realności liczyć się mający, winien jest kupiciel do depozytu sądowego składać.

V. Wszelkie wierzytelności hypoteczne, których wypłaty wierzyciele hypoteczni przed wniesionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, obowiązany jest nabywca przy potrącaniu takowych z ustanowionej ceny kupna i sprzedaży na siebie wziąć.

VI. Po złożeniu pierwszej jednej trzeciej części ceny kupna, nabywca we fizyczne posiadanie kupionej realności wprowadzonym, i odtąd wszelkie dochody pobierać, jak również wszelkie opłaty i ciężary publiczne ponosić będzie. Oprócz tego wydany będzie nabywcy dekret własności kupionej realności, i nabywca nawet bez zgłoszenia się o to za właściciela tej realności na jego koszt w stanie czynnym, zaś w stanie biernym resztujące dwie trzecie części ceny kupna z 5% odsetkami, i ze zastrzeżeniem relicytacyi według VIII. punktu niniejszych warunków, na wypadek niewypełnienia jakiegobądź warunku licytacyi, zaintabulowanym będzie. Równocześnie zostaną wszelkie ciężary na owej realności ciążące ze stanu biernego wyextabulowane i na cenę kupna przeniesione.

VII. Należytości skarbowe od przeniesienia własności, opłaty od intabulacyi nabywcy za właściciela, jak również koszta i opłaty od intabulacyi reszty ceny kupna nabywca bez regresu do ceny kupna z własnego majątku ponosić jest obowiązanym.

VIII. W razie niedopełnienia jakiegokolwiek warunku licytacyi przez nabywcę, na prośbę egzekucyę popierającego, byłego właściciela lub wierzyciela hypotecznego, relicytacya w mowie będącej realności w jednym tylko terminie odbyć się mająca na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy rozpisaną zostanie, i realność nawet poniżej ceny szacunkowej ze stratą jego sprzedaną być może. Za straty i szkody z niedotrzymania warunków licytacyi nabywca odpowiada całym swym majątkiem, w szczególności zaś złożoną kaucyę nabywca utraca, i takowa na zaspokojenie wierzycieli użytą być ma.

IX. Wyciąg hypoteczny i akt oszacowania mogą być przejrzane w tutejszym c. k. sądzie, stan podatkowy zaś w tutejszym c. k. urzędzie podatkowym.

X. Dla tych wszystkich wierzycieli hypotecznych, którzyby dopiero po dniu 30go maja 1869 do hypoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiejkolwiek przyczyny nie mogła być doręczoną, ustanawia się kuratora w osobie p. Kazimierza Br. Przychockiego, zawiadamiając ich niniejszym edyktem.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzesko, dnia 7. czerwca 1869.

(1325) **Edikt.** (1)

Nro. 1588. Vom k. k. Kreisgerichte in **Nei-Sandez** wird über Einschreiten der k. k. Finanz-Procuratur Namens des hohen Aerais zur Hereinbringung der von den Eheleuten **Johann** und **Julie Kasztelewicz** schuldigen Gebühr pr. 76 fl. 53 kr. öst. W. sammt den 5% vom 24. April 1863 zu berechnenden Zinsen, und der Kosten pr. 5 fl. 38 kr. öst. W., ferner der Schätzungskosten pr. 40 fl. 58 kr. öst. W., und der für dieses Gesuch pr. 12 fl. öst. W. zugesprochenen Executionskosten nach Durchführung zweier Executionsgrade der dritte Executionsgrad, nämlich die executive Feilbietung der den Eheleuten **Johann** und **Julie Kasztelewicz** gehörigen, sub Nr. 67 in **Neu-Sandez** gelegenen Realität unter nachstehenden Bedingungen bewilligt; und wird dieselbe beim hiesigen k. k. Kreisgerichte in drei Terminen, d. i. den 14. Juli 1869, den 12. August 1869 und den 9 September 1869, allemalls um 9 Uhr Vormittags vorgenommen werden.

1. Zum Ausrufspreise wird der nach dem Schätzungsacte dto. 30ten Mai 1868 erhobene Werth von 4065 fl. öst. W. angenommen.

2.. Jeder Kauflustige ist verbunden 10 Percent des Ausrufspreises als Vadium zu Händen der Feilbietungs-Commission im Baaren, oder mittelst Staatspapieren, oder galizisch ständischen Pfandbriefen nach dem Tagescourswerthe, oder endlich mittelst Sparcassabücheln nach dem Nominalbetrage zu erlegen, welches Vadium für den Meistbietenden zurückbehalten, und falls es im Baaren geleistet ist, in die erste Kaufschillingshälfte eingerechnet, den Uebrigen aber nach der Licitation zurückgestellt werden wird.

3. Sollte der Bestbieter den gegenwärtigen Feilbietungs-Bedingnissen in was immer für einem Puncte nicht genau nachkommen, so wird das Haus auf seine Gefahr und Kosten in einem einzigen Termine veräußert, und das Angeld, sowie der allenfalls erlegte Theil des Kaufschillings zu Gunsten der Hypothekargläubiger für verfallen erklärt werden.

4. Hinsichtlich der auf der Realität haftenden Lasten, Steuern und sonstigen Abgaben werden die Kauflustigen auf das Grundbuch und das k. k. Steueramt gewiesen, und ihnen bedeutet, daß es ihnen freisteht, den Tabularextract und Schätzungsact in der h. g. Registratur einzusehen.

5. Von dieser Feilbietungsausschreibung werden die k. k. Finanz-Procuratur, die Executen **Johann** und **Julie Kasztelewicz** die bücherliche Eigenthümerin **Johanna Ozurewicz** unbekannten Lebens und Aufenthaltes durch den Curator Hr. Advocaten Dr. **Jarosz** mit Substituirung des Hr. Advocaten Dr. **Zajkowski**, und die Stadtgemeinde **Neu-Sandez** verständigt, und für die inzwischen einlangenden Gläubiger, wie auch für jene, denen der gegenwärtige Bescheid aus was immer für einem Grunde nicht rechtzeitig, oder gar nicht zugestellt werden könnte, ein Curator in der Person des Hr. Advocaten Dr. **Jarosz** mit Substituirung des Hr. Advocaten Dr. **Zajkowski** bestellt.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez, 19. April 1869.

(1320) **Edykt.** (1)

L. 17859. C. k. sąd krajowy lwowski spadkobiercom Janowi i Julii Baranowskich wiadomo czyni, że przeciw nim i innym p. Jan Stromenger dnia 30. listopada 1868 do l. 63308 pozew o wykreślenie obowiązku złożenia do składu sądowego pakietu, w którym się ma znajdować 163 dukatów i 80 rosyjsk. półimperyałów w złocie, wedle 159. pag. 358. n. 81. on., dom. 180. pag. 303. n. 9. on., dom. 45. pag. 429. n. 7. on., dom. 43. pag. 262. n. 11. on., dom. 70. pag. 54. n. 22. on., dom. 59. pag. 274. n. 32. i dom. 106. pag. 82. n. 18. on. prenotowanego ze wszystkiemi odnośnemi pozycyami i nadciężarami ze stanu biernego realności pod l. 54 miasto i $^{1}/_{4}$ części realności pod l. $327\,^{2}/_{4}$, części realności pod liczbą 328 i $329\,^{2}/_{4}$ połowy realności pod l. 146 i $147\,^{2}/_{4}$ i realności pod l. $585\,^{2}/_{4}$ wniósł i o sądową pomoc prosił, w skutek czego termin do rozprawy na dzień 28. czerwca 1869 o godzinie 10. rano ustanowiony został.

Gdy miejsce pobytu spadkobierców pozwanych Jana i Julii Baranowskich jest nie wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy dla nich i na koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie pana adwokata Dra. Zuckera z substytucyą p. adwokata Dra. Kaufmana postanowił, z którym rozprawa wedle przepisów postępowania sądowego dla Galicyi obowiązującego przeprowadzon będzie.

Zaleca się przeto pozwanym, aby wcześnie albo osobiście na tym terminie się stawili albo potrzebne środki obrony postanowionemu kuratorowi dostarczyli lub innego zastępcę sądowi oznajmili, inaczej złe skutki z zaniedbania wynikłe sobie sami przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 24. kwietnia 1869.

(1335) **Edykt.** (1)

L. 1474. C. k. sąd powiatowy w Stryju wiadomo czyni, iż po Józefie Haniak w roku 1849 w Stryju bez pozostawienia ostatniej woli rozporzadzenia zmarłej na Jana Kulczyckiego spadek przypadł.

Ponieważ miejsce pobytu tego Jana Kulczyckiego sądowi wiadomem nie jest, więc wzywa się go, by w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego do sądu się zgłosił, i oświadczenie swe do spadku wniósł, inaczej pertraktacya z oświadczonemi spadkobiercami i kuratorem dla niego ustanowionym p. adwokatem Dr. Karchezym przeprowadzoną będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Stryj, dnia 8. kwietnia 1869.

(1322) **Edict.** (1)

Nr. 6287. Vom **Tarnopoler** k. k. Kreisgerichte wird dem **Leiser Freudmann, Chaje Sara Freudmann, Samuel Freudmann, Anschel Freudmann** und **Riekel Freudmann** bekannt gegeben, daß **Schame Francos** hiergerichts unterm 28. Mai 1869 das Gesuch überreichte, womit er als Eigenthümer von $^{11}/_{72}$ Theilen der ganzen Realität sub Nr. 11 in **Tarnopol** intabulirt werde, und daß diesem Gesuche Statt gebend, die bezügliche Weisung an das Grundbuchsamt erlassen wurde.

Die obbenannten als ursprüngliche Eigenthümer dieses Realitätsantheiles, weil sie dem Wohnorte nach unbekannt sind, werden von diesem Beschluße zu Handen des in der Person des Advocaten Herrn Dr. **Weisstein** bestellten Curators und mittelst dieses Edictes verständigt.

Tarnopol, am 31. Mai 1869.

(1302) **Edykt.** (3)

L. 8975. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie p. D. Deichesa na zaspokojenie przysądzonej sumy 1255 złr. m. k. z procentem 6% od dnia 16. sierpnia 1857 i przyznanemi już kosztami w kwotach 6 złr. 15 kr., 5 złr. 5 kr. m. k., 4 zł. 50 kr., w. a., 7 zł. 11 kr., w. a. 3 zł. 36 kr. w. a., 3 zł. 27 kr., w. a. i obecnie w kwocie 37 zł. 51 kr. w. a., przyznanemi kosztami w drodze egzekucyi prawomocnego nakazu płatniczego z dnia 16. listopada 1857 l. 14663 dozwolił sprzedaży przez publiczną licytacyę realności w Krakowie pod l. 300 Dz. I. (dawniej Nr. 471 Gm. IV.) położonej, do masy ś. p. Antoniego Guharzewskiego należącej, a to według dekretu nadwornego z dnia 25. czerwca 1824 Nr. 2017 w dwóch terminach, t j. dnia 5. sierpnia 1869 i dnia 9. września tegoż roku, zawsze o godzinie 10. rano w gmachu c. k. sądu krajowego pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się sądownie oznaczoną wartość tejże realności w sumie 10783 zł. 65 kr. w. a.

2. Chęć kupna mający złoży przed rozpoczęczęciem licytacyi kwotę 1079 zł w. a. jako wadyum do rąk komisyi sądowej sprzedaży w gotówce lub w obligacyach państwa albo w listach zastawnych kredytowego Towarzystwa galicyjskiego wraz z przynależnemi kuponami, a to według kursu ostatniego, jaki w Gazecie urzędowej lwowskiej pod rubryką „pieniądz" wyrażony będzie.

3. Na wyznaczonych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej sprzedaną być może. W razie, gdyby realność ta na drugim terminie sprzedaną być nie mogła, natenczas ustanawia się termin sądowy na dzień 10. września 1869 o godz. 10. przed południem do wysłuchania wierzycieli i ułożenia lżejszych warunków licytacyi, na którymto terminie wierzyciele hypoteczni pod tą surowością stawiać się mają, że niestawiający się do większości głosów stawających policzonemi będą.

Resztę warunków licytacyi, tudzież akt oszacowania i wykaz hypoteczny realności pod l. 300 Dz I. (dawn. 471 Gm. IV.) w Krakowie może każdy intetesowany w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie przejrzeć.

O rozpisaniu licytacyi zawiadamia c. k. sąd dłużników i wierzycieli hypotecznych do rąk własnych, wierzycieli zaś, którzyby po dniu 13. maja 1869 do hipoteki weszli, lub którymby z jakiegobądź powodu uchwała licytacyjna przed terminem licytacyi całkiem nie lub nie dość wcześnie doręczoną być mogła, przez edykta i do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata Dra. Mochnackiego, któremu pan adwokat Dr. Jakubowski jako zastępca przydanym zostaje.

Kraków, dnia 25. maja 1869.

(1307) **Edykt.** (3)

L. 2170. C. k. sąd powiatowy w Brzesku przychylając się do niniejszej prośby w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 5. sierpnia 1866 l. 2160 na zaspokojenie pretensyi p. Tekli z Janiszewskich 1go ślubu Baczyńskiej, 2go Majchrowiczowej w resztującej kwocie 120 zł. w. a. z większej 420 zł. w. a. pochodzącej, wraz z odsetkami 5% od całej sumy 420 zł. w. a. od dnia 1. września 1864 aż do dnia 1. listopada 1867 — dalej z odsetkami 5% od resztującej kwoty 120 zł. w. a. od dn. 2 listopada 1867 aż do rzeczywistego zapłacenia tej kwoty — dalej kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwotach 11 zł. 67 kr., 2 zł. 73 kr., 10 zł. 17 kr., 2 zł. 36 kr. w. a. już przyznanych, tudzież obecnie w kwocie 5 zł. 11. kr. w. a. przyznających się, zezwala na przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 122 w Brzesku położonej, do masy leżącej ś. p. Jakóba Dudka należącej, w trzech terminach, t. j. w dniu 20. lipca 1869, 23. sierpnia 1869 i 20. września 1869, zawsze o 10. godzinie zrana w tutejszym sądzie odbyć się mającą pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania przy licytacyi stanowić będzie cena szacunkowa aktem oszacowania sądowego w sumie 880 zł. wypośrodkowana, realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko nad lub za cenę szacunkową sprzedaną będzie. Gdyby na trzecim terminie nikt nie dawał ceny, wszystkie tabularne długi pokrywającej, wyznaczonym zostanie w tutejszym sądzie termin do przesłuchania wierzycieli w myśl §fu 148 U. S.

2. Mający chęć kupienia obowiązany będzie złożyć do rąk komisarza licytacyę prowadzącego wadyum 10% procent ceny szacunkowej w kwocie 88 zł. w gotówce lub w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub też obligacyach publicznych państwa wedle kursu podług Gazety urzędowej obliczyć sie mających.

3. Najwięcej ofiarujący obowiązany będzie w 30 dniach od dnia doręczenia mu uchwały sądowej zatwierdzającej akt licytacyi złożyć do depozytu sądowego na częściowo pokrycie ceny kupna $^{1}/_{3}$ część takowej poczem mu wadyum w listach zastawnych lub obligacyach złożone zwrócone zostanie, wadyum zaś w gotówce złożone wliczone mu być może w $^{1}/_{3}$ część ceny kupna.

4. Zaraz po złożeniu $^{1}/_{3}$ części kupna oddana zostanie nabywcy kupiona realność w fizyczne posiadanie, również wydany mu zostanie na takową dekret własności i zostanie zarazem zaintabulowany w księgach gruntowych za właściciela jej, jednakże na jego własny koszt.

5. Od dnia nadania mu w posiadanie kupionej realności obowiązany będzie nabywca ponosić ze swego podatki i inne ciężary publiczne na niego przypadające.

6. Resztujące $^{2}/_{3}$ części ceny kupna obowiązany będzie nabywca zapłacić w 30tu dniach po prawomocności tabeli płatniczej w miarę polecenia sądowego.

7. Jeżeliby nabywca któremukolwiek z tych warunków uchybił, dozwoloną zostanie na żądanie strony interesowanej na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy relicytacya i nadto niestawny nabywca odpowiedzialny będzie za szkody ztąd wynikłe całym swoim majątkiem.

8. O czem uwiadamia się egzekucyę popierającą egzekutów i wierzycieli realności Nr. 122 w Brzesku, którzyby do hypoteki realności sprzedać się mającej dopiero po dniu 16go marca 1869 weszli, jakoteż i tych, którymby teraznicjsza albo jakakolwiek późniejsza uchwała z jakiejbądź przyczyny doręczoną być niemogła, do rąk ustanowionego dla nich kuratora p. Kazimierza bar. Przychockiego w Brzesku i przez edykta z tym dodatkiem, iż szczegółowe warunki licytacyi i akt oszacowania w registraturze tutejszego sądu przejrzane i odpisane być mogą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzesko, dnia 5. maja 1869.

(1300) **Edykt.** (3)

L. 17299. C. k. sąd krajowy Lwowski wzywa posiadaczy następujących na gminę Chodowice opiewających, jakoby zgubionych obligacyi, a to:

a) Na dostawę w naturze:

1. z dnia 1 listopada 1829 N. $\frac{1414}{1}$ Ser. 485 o 2% 13 złr. 30 gr.

2. z dnia 1 listopada 1829 N. $\frac{1592}{1002}$ Ser. 486 o 2% na 43 złr. 47$^{4}/_{8}$ gr.

3. z dnia 19 stycznia 1795 N. 117 Ser. 487 o 4% na 25 złr. 52$^{4}/_{8}$ gr.

4. z dnia 10. stycznia 1796 No 115 Ser. 487 o 4% na 26 złr. 27 gr.

5. z dnia 29 stycznia 1794 N. 720 Ser. 487 o 4% na 26 złr. 30 gr.

b) Długu wojennego.

6. z dnia 25 września 1797 Nro 15335 Serja 484 o 5% na 7 złr. 43$^{4}/_{8}$ gr.

7. z dnia 4. grudnia 1798 N. 15310 Serja 484 o 5% na 7 złr. 44 gr.

8. z dnia 13 września 1799 Nro 16041 Ser 484 o 5% na 7 złr 44 gr, aby takowe temu sądowi w przeciągu 1. roku, 6 tygodni i 3 dni, od dnia umieszczenia trzeciego tego edyktu w Gazecie lwowskiej przedłożyli, inaczej za umorzone uznane zostaną.

Od c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 10. kwietnia 1869.

(1323) **Edykt.** (1)

Nr. 3033. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie czyni niniejszem wiadomo, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego w ilościach 20.513 złr. 88$^{1}/_{2}$ kr. i 32.934 złr. 50 kr. w. a. z p. n. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 15. lipca 1869 o godzinie 10. przed południem egzekucyjna licytacya dóbr Bożyków z przyległościami, Wołoszczyzna i Siołki w powiecie Podhajeckim położonych p. Ludwika Jankowskiego własnych pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania wspomnionych dóbr stanowi się wartość ich przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 104.036 złr. 40 kr. m. k. czyli 109.237 złr. 70 kr. w. a., które dobra jednak w terminie powyższym także niżej powyższej sumy, lecz nie za mniejszą kwotę jak 80.000 złr. w. a. sprzedane będą.

2. Każdy chęć kupienia mający winien jest 10tą część ceny wywołania w sumie 10.924 złr. w. a. w gotowiznie, w książeczkach galic. kasy oszczędności, w listach zastawnych galic. stanowego Towarzystwa kredytowego, lub galic. obligacyach indemnizacyjnych z kuponami odpowiedniemi, podług kursu w ostatniej Gazecie Lwowskiej notowanego, nigdy jednak nad wartość nominalną takowych liczyć się mających, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum czyli zakład złożyć, które to wadyum najwięcej ofiarującemu w cenę kupna ofiarowaną wrachowane, innym zaś licytującym zaraz po zamknięciu licytacyi zwrócone zostanie. — Reszta warunków licytacyjnych, jako też wyciąg tabularny sprzedać się mających dóbr wolno jest chęć kupienia mającym w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się p. Ludwika Jankowskiego, galic. Towarzystwo kredytowe i wszystkich hipotecznych wierzycieli z miejsca pobytu znanych, zaś z miejsca pobytu nieznanych, mianowicie: Antoniego i Annę hr. Rewerterów, Simche Margoles, Irę Lilienfeld, Sussmanna Pfau i Salamona Haber, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 7. stycznia 1869 jako dniu wydanego wyciągu tabularnego z swemi wierzytelnościami do tabuli krajowej weszli, albo którymby uchwała niniejsza z jakiegobądź powodu wcale nie lub też nie dosyć wcześnie przed oznaczonym terminem licytacyjnym doręczona być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora p. adw. Dra. Warteresiewicza z substytucyą p. adw. Dra. Mijakowskiego i przez edykta.

Z c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 19. maja 1869.

(1324) **Edykt.** (1)

Nro. 2098. Ces. król. Sąd obwodowy Rzeszowski niniejszem wiadomo czyni, że na żądanie Estery Reches prawonabywczyni Basi Jeżower w drodze egzekucyi nakazu zapłaty c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 26. stycznia 1865 l. 357 przedsięwziętą będzie celem zaspokojenia należytości Estery Reches przeciw Adolfowi Kellermann w kwocie 700 złr. w. a. z procentem 6% od dnia 5. stycznia 1865 i kosztami w kwocie 10 złr. 87 c., 5 złr. 87 c. w. a. publiczna sprzedaż sumy 8000 złr. m. k. z większej sumy 16.000 złr. m. k. pochodzącej, w stanie biernym dóbr Kańczuga z przyległościami Nizatyce, Siedliczka, Manasterz, Hadle, Tarnawka i Rzeki, dalej miasteczka Grodziska i Laski dolnej, Antoniego Kellermana własnych, na rzecz Adolfa Kellermana wedle Dom. 238, p. 398, n. 140 on. zaprenotowanej, w dwóch terminach, mianowicie: w d. 15. lipca 1869 i 11. sierpnia 1869, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w c. k. sądzie obwodowym Rzeszowskim pod następującemi warunkami: Za cenę wywołania stanowi się wartość nominalną 8000 złr. m. k. czyli 8400 złr. w. a., i przy drugim terminie suma na licytacyę wystawiona także poniżej wartości nominalnej sprzedaną będzie.

Chęć kupna mający złoży jako wadyum przy licytacyi kwotę 840 złr. w. a. do rak komisyi sądowej w gotówce lub w obligacyach państwa, albo w listach zastawnych kredytowego towarzystwa galicyjskiego wraz z kuponami, a to podług ostatniego kursu jaki w gazecie Krakowskiej „Czas" pod rubryką „pieniądze" notowane będzie. — Złożone wadyum kupiciela zatrzymane, zaś innym licytantom zwrócone będzie.

Dalsze warunki sprzedaży i ekstrakt w tutejszosądowej registraturze przeczytane być mogą.

Rzeszów, dnia 13. maja 1869.

(1328) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 986. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach zawiadamia niniejszem małoletniego Ludwika Kostrzycę w zastępstwie matki i opiekunki Józefy Kostrzycowej. — Henryka Kostrzycę, Ferdynanda Kostrzycę, Wilhelma Kostrzycę i Stanisława Kostrzycę, ktorych miejsce pobytu jest niewiadome, że przeciw nim jak również przeciw Maryannie Kostrzycowej, Ludwikowi Kostrzycy, Florentynie z Kostrzyców Pawlikowskiej i Joannie z Kostrzyców Reiser, gmina miasta Wadowice wniesła do tutejszego c. k. sądu na dniu 13. marca 1869 do l. 986 pozew o solidarne zapłacenie sumy 200 złr. m. k. czyli 210 złr. w. a. i że do rozprawy ustnej w skutek tego pozwu termin na dzień 13. lipca 1869 r. 10tą podzinę przed południem wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu zapozwanych małoletniego Ludwika Kostrzycy w zastępstwie matki i opiekunki Józefy Kostrzycowej, Henryka Kostrzycy, Ferdynanda Kostrzycy Wilhelma Kostrzycy i Stanisława Kostrzycy jest niewiadome, przeto c. k. sąd powiatowy w celu zastępowania tychże, ustanowił na ich koszt i niebezpieczeństwo Dr. Henryka Krobickiego adwokata krajowego kuratorem nieobecnych, z którym wytoczony spór według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązujące przeprowadzonym będzie.

Poleca się zatem powyżej wymienionym zapozwanym, aby na powyżej wyznaczonym terminie albo sami osobiście stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych środków prawnych do obrony użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki, samiby sobie przypisać musieli.

C. k. sąd powiatowy.

Wadowice 13. kwietnia 1869.

(1308) **Ogłoszenie.** (3)

Nr. 891. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie niniejszem wiadomo się czyni, iż na prośbę Saula Weissa jako prawonabywcy Herscha Stahla celem zaspokojenia przyznanej wyrokiem c. k. sądu krajowego Lwowskiego w sprawach karnych z dnia 15. maja 1866 L. 4985 Herszowi Stahl szkody w resztującej kwocie 37 złr. 25 kr. w. a. z p. n. przymusowa sprzedaż realności w Brusnie starym pod L. kons. 62 położonej, Matwija Illasiewicza własnej, w trzech terminach, dnia 22. czerwca, 13. lipca i 3. sierpnia 1869, zawsze o 10tej godzinie przed południem w miejscu Brusnie starym w drodze licytacyi przedsięwziętą będzie.

Cena szacunkowa tej realności wynosi 165 złr. w. a., za którą lub wyżej tejże przy pierwszym i drugim terminie, przy trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej realność ta najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Jako wadyum wyznacza się kwota 16 złr. 50 kr. wal. austr.

Resztę warunków licytacyi w registraturze tutejszo-sądowej przejrzeć można.

Cieszanów, 8. grudnia 1868.

(1314) **Edict.** (2)

Nro. 6930. Vom Czernowitzer k. k. Landes- als Berggerichte wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der mit rechtskräftiger Zahlungsauflage vom 13. März 1862 Zl. 4238 ersiegten Wechselforderung des Abraham Schärf pto. 2400 Duk. sammt 6% Zinsen vom 16. October 1861, Gerichtskosten 6 fl. 23 kr., 5 fl. 2 kr., 198 fl., 5 fl. und der gegenwärtigen Kosten pr. 12 fl. öst. W. die executive Feilbietung der dem Julius Kalita, respective dessen Ausgleichsmasse gehörigen, in der Bukowina in Bukłehoja gelegenen, im Bergbuchs Folio IV. & XXXVI. eingetragenen Montan Realitäten in drei Terminen, nämlich 9. Juli, 6. August und 9. September 1869, jedesmal um 10 Uhr Vormittags bei diesem k. k. Landesgerichte vorgenommen werden.

Die zu veräußernden Entitäten werden beim 1ten und 2ten Termine nur um oder über dem Schätzungswerthe pr. 193.425 fl. 98 kr., bei dem dritten jedoch auch unter demselben hintangegeben werden.

An Vadium sind 9670 fl. öst. W. zu erlegen.

Der Schätzungsact, Bergbuchs-Extract und die Licitations-Bedingnisse können in der h. g. Registratur eingesehen werden, und hievon Abschriften erhoben werden.

Hievon werden Ignatz Diakonowicz zu Foltizeny, dann diejenigen Gläubiger, welche erst nach dem 24. Juni 1867 an die Gewähr gelangen, oder denen die Verständigung von dieser Feilbietung aus was immer für einem Grunde gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden konnte, durch gegenwärtiges Edict und den Curator Dr. West verständigt.

Aus dem Rathe des k. k. Landesgerichtes.
Czernowitz, am 12. Mai 1869.

Doniesienia prywatne.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.